

## Naturalne Portale – Swaruu – Informacje pozaziemskie (Kontakt Plejadiański)

Autor: Kosmiczna Agencja, Gosia  
Opublikowano: 12 czerwca 2020 r.

Już widzieliśmy, że wszystko jest zupą częstotliwości. A miejsce jest określoną częstotliwością reprezentowaną przez liczbę. Stała liczba reprezentuje to miejsce bez progresji czasowej, bez czynników progresji czasowej. Innymi słowy, liczby się zmieniają, gdy miejsce zmienia się nieznacznie z powodu interakcji jednej lub więcej świadomości, które ostatecznie są tylko jedną.

Jeżeli mamy określone miejsce, to z powodu zwykłych bakterii albo czegoś jeszcze mniejszego poruszającego się, to już powoduje lub nadaje zmianę dynamiki energetycznej całego miejsca. To co można zobaczyć jako przemieszczenie masy. Naprawdę z punktu widzenia eteru jest to przemieszczenie energii potencjalnej w postaci grawitacji.

Jeżeli mamy trzy asteroidy i dodamy między nimi małą skałę, cała matematyka między nimi zostanie zmieniona. Ta matematyka jest harmoniczną częstotliwości, w przypadku tego konkretnego miejsca, które dyktuje przepływ grawitacyjny, który będzie tworzył obiekty postrzegane jako ciała stałe.

Więc widzimy, że wszystko zauważalnie się porusza i wszystkie matematyczne wartości harmonicznym stale się zmieniają i to w rytmie zależnym od obserwatora. Widzimy je już nie jako obiekty w swym istnieniu lecz jako energię i używamy wartości liczbowych do reprezentowania ilości energii dla każdego aspektu tego miejsca.

Progresja między wartościami liczbowymi a ich matematyczną relacją jest harmoniczną częstotliwością wspomnianego przepływu. Nazywamy ten przepływ „strumieniem” lub kierunkiem ruchu fal eteru, który nazywamy grawitacją. A więc, w miarę jak jest ciągła zmiana i przepływ harmonicznym każdego miejsca, to te harmoniczne oddziałują ze sobą przez cały czas w sposób matematyczny.

To znaczy – co robi jedno, to wpływa na drugie. Ciągłe dodając lub odejmując siłę do i od niego. To znaczy, że wartość kamienia w jednym miejscu jest zmieniana przez bliskość czegoś innego lub jakiejś innej rzeczy posiadającej masę. Ten strumień jest we wszystkim. Serie prądów grawitacyjnych, które oddziałują między sobą zmieniają kierunek strumienia poprzez dodawanie lub odejmowanie siły podczas przechodzenia przez inne obiekty.

To znaczy, że materia jest tylko pozorna i podlega interpretacji świadomości, która posiadając wiedzę o własnym istnieniu tworzy czas i ożywia wspomnianą energię potencjalną, nadając jej wartości, i też znaczenia. Tak więc jedyną rzeczą, która istnieje, jest grawitacja.

Wszystko jest grawitacją.

Obiekt posiadający masę tylko pozornie ma czegoś więcej niż inny, ponieważ otrzymuje więcej strumienia grawitacyjnego, a ten ma tego więcej ponieważ „coś” dmucha lub koncentruje ten strumień w kierunku miejsca, w którym powstaje obiekt.

To „coś” to jest świadomość obserwatora, albo odizolowana albo przez złożoność wśród innych świadomości, tworząc zupę grawitacji w ciągłym ruchu, a kiedy już ta zupa jest zinterpretowana, to... jest tym, co nazywamy obiektywną rzeczywistością.

Tak więc, wszystko się porusza, wszystko stale zmienia wartości. Jeśli miejsce jest reprezentowane przez liczbę, która całkowicie jest częstotliwością lub kierunkiem... jak widzieliśmy w Gwiazdnej Nawigacji, to czasami z matematycznym oddziaływaniem wartości strumienia grawitacyjnego, wynik tego matematycznego oddziaływania jest równoważny innemu miejscu.

To znaczy, że jeżeli miejsce ma wartość 726, uproszczone... to wynik przepływu grawitacyjnego, strumień, w jego otoczeniu może dodać do niego sumę w jego harmonicznym częstotliwościach o wartości 928, która równa się innej lokalizacji daleko lub blisko, w zależności od matematyki przepływu danej lokalizacji.

Ponieważ wszystko jest w ruchu, równowaga częstotliwości miejsca A 726 z miejscem B 928 z różnicą wartości 202 będzie utrzymywana tylko przez krótki okres czasu. Innymi słowami, miejsce A 726 jest przez krótki czas miejscem B 928 przez równowagę matematyczną.

I dlatego, że ta równowaga jest zlokalizowana, mamy zależności od czynników takich jak strumień i energia portalu. To znaczy, że portal się otwiera. To trwa pewien okres czasu, który zależy od jego własnej matematyki, a później zamyka się i znowu zmienia swoje harmoniczne.

Wszystkie miejsca w świecie materialnym, które są na Ziemi, na innej planecie, Księżycu, Układzie Słonecznym czy galaktyce są zanurzone w zupie energii potencjalnej z grawitacyjnym przepływem ciągle zmieniających się określonych wartości energetycznych i każda z nich ma swoje harmoniczne częstotliwości.

Nazywamy to czasoprzestrzenią lub fizycznym miejscem. Każde miejsce ma główne węzły koncentracji energii. Czakry jeśli wolisz. Mówiąc o Ziemi, znajdują się w określonych punktach na całej powierzchni. Jak na przykład w Gizie. Te punkty energetyczne odpowiadają przepływom energetycznym albo strumieniom na planecie. One są wszędzie, ale użyjemy tej planety jako przykładu.

One są duże lub małe. Naturalny portal można wygenerować w dowolnym punkcie, a tak naprawdę dzieje się to cały czas. Ale one są małe i o niskiej intensywności lub energii. One otwierają się jak bąbelki wokół nas, są częścią czasoprzestrzeni.

Jeżeli one są wystarczająco duże, niektóre informacje przechodzą do nas, a my wykrywamy je jako Déjà Vu... jako duch, jako cień w naszym peryferyjnym widzeniu, dźwięk którego nie rozpoznajemy, a chwilę później zapominamy jako nieważny.

To jest część życia. Ale z powodu interakcji głównych punktów energetycznych... Czasami te bąbelki są większe i są portalami do innych miejsc. Portal jest pokazany jako płaski lub jako wir i może być taki głównie wtedy, gdy jest sztuczny. Kiedy portal jest naturalny, jest reprezentowany jako bąbel lub trójwymiarowy otwór, kula, która po dotknięciu lub wejściu w nią, przenosi cię do innych miejsc.

Jak dużo jest cyklicznych ruchów w kosmosie... tak dużo matematyczno-energetyczna

dynamika lokalizacji z portalem ma tendencję do powtarzania się z dokładną okresowością.

To dlatego niektórzy wiedzą, kiedy i gdzie portal się pojawi. Między innymi wiedzieli o tym rdzenni Amerykanie. To jest właśnie ta sama energia, która jest wszystkim. Potencjalna energia w ciągłym ruchu, w balecie lub nieskończonym tańcu matematycznym.

**Gosia:** Dzięki! To jest bardziej interesujące i bardziej spójne, niż sobie wyobrażałam.

**Robert:** Czyli naturalne portale są przewidywalne?

**Swaruu:** Nie wszystkie, to zależy od ich specyficznych cech. Ale tak, dużo jest. Możesz również użyć energii punktu lub miejsca, aby ją zwiększyć za pomocą twojej technologii i zatem mieć potężniejszy portal za mniejszą energię. Albo użyć punktu lub węzła ziemskiego, żeby mieć bardziej skuteczne sztuczne portale. Musisz tylko znać harmoniczne częstotliwości wspomnianego miejsca. To jest powód, dla którego piramidy zostały skonstruowane, na przykład w Gizie.

**Robert:** A jakie wymagania musiałby spełniać naturalny portal, oprócz bycia w miejscach energetycznych, takich jak te, które pojawiają się na mapach, które nam udostępniłaś? Na przykład pogoda? Położenie planet, data roku, temperatura, czy jest dzień, czy noc, zaćmienie Słońca, itd.?

**Swaruu:** Wszystko jest czynnikiem. Wszystko jest konsekwencją grawitacji lub strumienia w eterze. Ale jeśli mamy silny portal... interakcja z drobnymi czynnikiemami, takimi jak pogoda, będzie miała mały wpływ na wynik końcowy. Zaćmienia, tak, one mogą przerobić portale. W wielu przypadkach właśnie to je uruchamia.

**Robert:** Są ludzie, którzy rysują spirale w różnych miejscach. Czy to jest po to, by otwierać naturalne lub sztuczne portale?

**Swaruu:** Jeżeli ktoś je robi, to są sztuczne. One mogą być wykreowane tylko przez umysł. Ale to jest łatwiejsze od strony astralnej, ponieważ wymaga to mniej energii, niż byś potrzebował do tego żeby działały i modyfikowały ciężkie harmoniczne, które komponują ciało materialne.

**Gosia:** Moje pytanie brzmi: Czy przedmioty i osoby mogą przejść przez naturalne portale bez takiego zamiaru i zniknąć po drugiej stronie? Czy tak właśnie stało się na przykład w Trójkącie Bermudzkim?

**Swaruu:** Tak. Tak się dzieje przez cały czas. To zależy od siły poszczególnego portalu, jak już powiedziałam, są one w dowolnym rozmiarze. Ale trójkąt Bermudzki jest silnym węzłem energetycznym na Ziemi. Jest tam też zanurzona piramida. Z tego samego powodu. Te piramidy koncentrują rozproszoną energię w jakimś punkcie albo centralnym węźle albo punkcie zerowym.

**Gosia:** Ale kiedy one tworzą się przez jakiś czas, jak powiedziałaś, czy one tworzą się ponownie w tym samym punkcie?

**Swaruu:** Tak, mają tendencję do formowania się w tym samym punkcie. Ale mogą się też

przemieścić. To głównie te silne zachowują ten sam punkt. Dzieje się tak ponieważ te harmoniczne, które je kontrolują są silne w tym miejscu, więc one nie będą miały takiej samej tendencji do przemieszczania się jak mniejsze. One również mogą przemieszczać się, ale tylko centymetrami, mając mimośrodowy rdzeń.

Ale traktuj portalu jako punkt, gdzie jedno miejsce równa się drugiemu, będąc tym samym miejscem w tym punkcie, więc jest dziura między dwoma punktami. Skaczesz w jedno miejsce; skaczesz do drugiego i z powrotem.

**Gosia:** I z powrotem? Przechodząc przez ten portal, możesz wrócić?

**Swaruu:** Tak, możesz ponownie przejść przez ten sam portal. Dopóki jest otwarty.

**Gosia:** OK. A kiedy podróżujesz przez kosmos, czy nie jest to dla ciebie niebezpieczne...? Może możesz przejść przez jakiś naturalny portal? A może możesz wiedzieć z wyprzedzeniem?

**Swaruu:** O tak... Dlatego preferujemy podróż nadświatłą. Pomijamy wszystkie te niebezpieczeństwa. W przestrzeni portale mają tendencję do bycia dużymi, dzięki dynamice dużych obiektów o dużej masie... (albo raczej z dużą koncentracją grawitacyjną). Są tam też portale, które są używane do tranzytu statków.

**Gosia:** Ale czy możesz widzieć je z wyprzedzeniem?

**Swaruu:** W większości są już znane. Są też inne mniejsze, które pojawiają się i znikają, ale w locie nadświatłym one nie mają znaczenia. To jest niemożliwe żeby wiedzieć, gdzie wszystko jest.

**Robert:** Czyli to prawda, że Trójkąt Bermudzki jest portalem? Tak więc te piramidy koncentrują całą tę energię portalu w jednym punkcie lub węźle ... wow.

**Swaruu:** Tak, ale nie żeby to był portal, to jest punkt w którym pewne czynniki otwierają portal.

**Gosia:** A dokąd te łodzie i samoloty idą? Czy wiesz?

**Swaruu:** Trudniej to wiedzieć. Mogą być gdziekolwiek.

**Gosia:** Ale gdziekolwiek czy kiedykolwiek?

**Swaruu:** Na Ziemi częściej dodaje się czynniki miejsca. To znaczy, raczej niż dokąd zostały wysłane, bardziej logiczne jest, w jaki czas te samoloty i te statki zostały wysłane. Ponieważ zmiana czynników harmonicznych w danym miejscu jest bardziej wrażliwa w czynniku czasowym niż w czynniku miejsca. Ale one mogą być również wysłane gdziekolwiek.

**Gosia:** A do KIEDY oni wtedy idą? Czy możliwe jest żeby to wiedzieć, mniej więcej? Ci ludzie w tych samolotach na przykład, czy oni nagle znaleźli się w latach 1700-nych?

**Swaruu:** Nie możesz wiedzieć bez badania. Ale tak i to już zostało zgłoszone przez wielu.

Tak się dzieje. Znajdują się w tym samym miejscu, ale w innym czasie. Istnieją niezliczone świadectwa lub sprawy.

**Gosia:** Wow. To wtedy w przeszłości powinny być udokumentowane sprawy „dziwnych artefaktów” z przyszłości.

**Swaruu:** Tak Gosia, jest wiele obiektów spoza swego czasu.

Innym ważnym punktem jest to, że jeżeli otworzysz portal w Trójkącie Bermudzkim, nad morzem i / lub lądem, trudno będzie temu portalowi wystrzelić ich w głęboką przestrzeń kosmiczną. Ponieważ te harmoniczne zachowują podobne energetyczne czynniki matematyczne i dlatego portal jest wspólny dla dwóch miejsc, więc wolałby raczej wysłać każdego kto przechodzi do innego podobnego miejsca (z podobnymi harmonicznymi). To znaczy na inną plażę w innej gęstości lub na innej planecie, ale plaże i wyspy, a nie głęboką przestrzeń kosmiczną, czarną i wrogą.

**Gosia:** Wow, na inną planetę?

**Swaruu:** Gdziekolwiek. Tak długo, jak wasze częstotliwości są kompatybilne albo są podobne.

**Gosia:** Dopóki częstotliwości są kompatybilne? Ale jeżeli to jest samolot pełen ludzi, każdy z nich będzie miał inną częstotliwość. Czy oni idą jako grupa, albo czy też każdy z nich skończy w innym miejscu?

**Swaruu:** Tak, oni mają różne częstotliwości, ale dzięki umowom oni mają mniej więcej taką samą (dlatego oni tam są razem). Jest raport o komercyjnym samolocie, który zniknął kilkadziesiąt lat temu, w drodze do Caracas z USA. On nie tak dawno temu pojawił się na radarach i poprowadzili go na lotnisko. Piloci zdali sobie sprawę, że coś się nie zgadzało i ponownie wystartowali i zniknęli. Chociaż rzetelność każdego przypadku powinna być ostrożnie rozważona, one wszystkie mają te same cechy charakterystyczne.

**Gosia:** OK, pomyślałam, że portal mógłby wystrzelić ich wszystkich w różne strony i czasy we wszechświecie, ha ha.

**Swaruu:** Nie, jeśli są razem. Ale każdy będzie postrzegał to wszystko inaczej.

**Gosia:** Jakie inne portale na Ziemi są tak silne jak ten na Bermudach?

**Swaruu:** Smoczy Trójkąt... Alaska, Krym, Brazylia, Nowy Meksyk, Nazca, Machu Picchu, różne miejsca w Chinach i Japonii, jest duży na Syberii, lista jest długa.

**Robert:** Czyli mogłabyś otworzyć portal umysłem? Nie jest to dla mnie jasne.

**Swaruu:** Tak, możesz.

**Robert:** A czy wiesz, dokąd idziesz? Czy byłoby to gdzieś przypadkowo?

**Swaruu:** To jest łatwiejsze jeżeli podróżujesz astralnie, a stamtąd otwierasz to ze swoją intencją. Otwierasz tam gdzie chcesz iść, ale idziesz do tego miejsca bez tworzenia

portalu, w końcu to jest królestwo astralne.

**Gosia:** Ale ty nie idziesz ze swoim fizycznym ciałem, tylko w astralu?

**Swaruu:** Tak, możesz też iść z fizycznym ciałem, ale tylko kilku to osiągnęło.

**Gosia:** A z drugiej strony, zmiana z jednej mapy częstotliwości na drugą, z codziennymi decyzjami, jest też portalem. Po prostu nie idziesz gdzieś indziej w galaktyce.

**Swaruu:** Tak, to zależy od tego, jak zdefiniujesz portal. Mogą to być zmiany na twojej linii czasowej, tak, jakkolwiek są one zgodne z postępowaniem matematycznym, przewidywalnym i logicznym.

**Gosia:** Czy wojsko wykorzystuje takie portale?

**Swaruu:** Tak, wojsko wykorzystuje takie portale. Bardziej niż czeokolwiek innego, żeby ulepszyć swoje.

**Robert:** A tunele czasoprzestrzenne, do jakiej kategorii należą?

**Swaruu:** One też są portalami.

**Gosia:** Czy kiedykolwiek przesłaś przez naturalny portal, bez takiego zamiaru? Albo ktoś, kogo znasz?

**Swaruu:** Tylko sztuczne z niektórymi naturalnymi. Ale ponieważ nie są tak godne zaufania... dlatego wolimy statki, a nie portale. A przechodzenie przez naturalny portal – nie. Szczęśliwie, ale może to tylko w przestrzeni nic nie czujesz, jesteś tutaj i nagle jesteś tam. Nie ma takich rzeczy jak tunele światła lub tunele czasoprzestrzenne, które wyglądają jak kolejka górską (*roller coaster*).

**Gosia:** Ha ha ha ha. Lubię kolejki górskie! Dziękuję bardzo za twój czas, Swaruu. Idź i odpocznij. Czuję, że jesteś dziś troszkę zmęczona.

**Swaruu:** Tak, nie mogłam spać dobrze ostatniej nocy. Miałam na sobie wiele kotów.

**Gosia:** Ha ha OK. No to dobranoc. Do zobaczenia.

**Robert:** Dzięki, Swaruu. Ja też lubię koty.

**Swaruu:** Dziękuję wam. Do jutra!

*Tłumaczenie: Ewa Karpowicz i Andrzej Paciuszkiewicz*

*Korekta: Aleksander Berdowicz*

*Źródło:*

*<https://www.swaruu.org/transcripts/natural-portals-swaruu-extraterrestrial-information-pleiadian-contact>*

*<https://www.youtube.com/watch?v=RaSLVXDOeiY>*